

# Zenek Kupatasa, YOLO

A na łożu śmierci  
Pożałuję tego  
Czego nie zrobiłem  
Czemu się nie odważyłem  
Wolę być szaleńcem  
Wolę być dziwakiem  
Niż zamkniętym w klatce  
Ponurym ptakiem  
Nie zadzieram nosa  
Nie chcę patrzeć z ukosa  
Wolę być szaleńcem  
Wolę być dziwakiem

YOLO YOLO YOLO  
Zatańczę z Mariolą

Jestem freakiem i dziwakiem  
Żartownisziem i cudakiem

Całe moje życie  
Jest ustawione  
Od kołyski aż po grób  
Z góry określone  
Wolę być szaleńcem  
Wolę być dziwakiem  
Przedszkole, szkoła  
Studia, praca, zgon  
A jak się wyłamiesz  
To przywalisz w dzwon  
Będę żyć inaczej  
Chciałbym po swojemu raczej  
Wolę być szaleńcem  
Wolę być dziwakiem  
A miłości nie ma  
Mówią, że to ściema  
Może to banały  
Ale wierzę w ideały  
Wolę być szaleńcem  
Wolę być dziwakiem

YOLO YOLO YOLO  
Zatańczę z Mariolą

Jestem freakiem i dziwakiem  
Żartownisziem i cudakiem

Nie przejmuj się tym, co powiedzą inni  
Patrz, patrz, patrz, patrz, dziwak, jakiś dziwny  
Nie przejmuj się tym, co pomyślą inni  
Patrz, patrz, patrz, patrz, dziwak, jakiś dziwny  
Nie przejmuj się tym, co powiedzą inni  
Patrz, patrz, patrz, patrz, dziwak, jakiś dziwny  
Nie przejmuj się tym, co pomyślą inni  
Wszyscy tacy sami, a ja jestem inny

Świat mi się nie nudzi, wszystko jest dla ludzi  
Yolo Yolo Yolo  
Potańczę sobie z Mariolą

Jestem freakiem i dziwakiem  
Żartownisziem i cudakiem